

KS. MARCIN ZIÓŁKOWSKI ^{a,®}

 0009-0007-8616-8072

^a Teologiczne Towarzystwo Naukowe Wyższego Seminarium Duchownego we Włocławku, ul. Prymasa Stanisława Karnkowskiego 3, 87-800 Włocławek, PL

[®] Muzyka@Diecezja.Wloclawek.PL

**KS. LEON MOCZYŃSKI – WŁOCŁAWSKI PRZEDSTAWICIEL
CECYLIAŃSKIEGO RUCHU ODNOWY MUZYKI KOŚCIELNEJ**

Słowa kluczowe: kościół, muzyka, cecylianizm, Włocławek.

Streszczenie: W XIX wieku w Niemczech pojawił się ruch odnowy muzyki kościelnej zwany cecylianizmem. Jego centrum stała się Ratyźbona ze Szkołą Muzyki Kościelnej, której absolwentem był ks. Leon Moczyński, prezbiter diecezji kujawsko-kaliskiej. Podczas ponad dwudziestoletniej działalności we Włocławku szerzył idee ruchu cecylianckiego, założył Chóry Katedralne, troszczył się o wykształcenie organistów, komponował, publikował, prowadził zajęcia w Seminarium Duchownym we Włocławku. Jego dzieło, dziś często nieznane, może być powodem dumy diecezji włocławskiej.

Chrześcijanie kolejnych epok poszukiwali i tworzyli zasady muzyki najbardziej adekwatnej do użytku podczas liturgii. Przez stulecia wzniosłe idee i najdoskonalsze muzyczne formy przeplatały się z lokalnymi możliwościami, modami i gustami. W drugiej połowie XIX wieku w obliczu kryzysu muzyki wykonywanej w świątyniach odpowiedzią na zeświecczenie i odejście od norm liturgicznych stał się ruch cecy-

KS. MGR LIC. MARCIN ZIÓŁKOWSKI (1991–). Polski prezbiter (2016) diecezji włocławskiej. Mgr: teologia, 2016 (UMK, Toruń), muzykologia, 2023 (UKW, Bydgoszcz). Wicedyrektor (2021–) Diecezjalnego Studium Organistowskiego we Włocławku. Członek (2022–) Stowarzyszenia Polskich Muzyków Kościelnych. Dyrygent (2021–) Chóru Katedralnego we Włocławku.

liański¹, który zwłaszcza przez założoną w Ratyzbonie Szkołę Muzyki Kościelnej szerzył ideę odnowy muzyki sakralnej. Jednym z jej absolwentów był włocławski prezbiter – ks. Leon Moczyński (1860–1914).

1. Główne założenia ruchu cecylianckiego

Potrzeba pochylenia się nad problemami muzyki sakralnej wiązała się z jej kryzysem, który pogłębił się szczególnie w połowie XVIII w. Przejawiał się m.in. brakiem zrozumienia i poszanowania wymogów liturgii oraz uchwycenia charakterystyki muzyki ściśle kościelnej. Doprowadziło to do niewłaściwej praktyki sięgania do repertuaru operowego lub utrzymanego w stylu właściwym dla ówczesnych koncertów². W opracowaniach naukowych widać wyraźnie jak język muzyczny i techniki kompozytorskie zastosowane w wielu utworach religijnych XVIII i XIX wieku nie miały kompletnie żadnego związku z duchem i świętością liturgii³.

W obliczu tych trudności powstał ruch nazwany później cecylianiem, stawiający sobie za cel pielęgnowanie muzyki kościelnej zgodnie z obowiązującymi normami liturgicznymi. Reformatorzy skupili się na kościelnych przepisach liturgicznych dotyczących muzyki, trosce o oczyszczenie repertuaru sakralnego z utworów świeckich, przywróceniu chorału gregoriańskiego i podniesieniu poziomu jego wykonawstwa, odrodzeniu palestrinowskiej polifonii, dowartościowaniu kościelnej pieśni ludowej oraz liturgicznej gry organowej⁴.

Dzieło odnowy muzyki sakralnej w Ratyzbonie wspierał wybitny niemiecki muzykolog, ks. Franciszek Ksawery Haberl (1840–1910). Był autorem licznych prac badawczych dotyczących historii muzyki kościelnej. Pełnił funkcję generalnego prezesa Powszechnego Stowarzyszenia Cecylianckiego (1899–1910). Dziełem życia ks. Haberla była założona we wspomnienie św. Cecylii – 22 listopada 1974 r. Kirchenmusikschule (Szkoła Muzyki Kościelnej), czyniącą z Ratyzbony centrum ruchu cecylianckiego, gdzie kształciło się wielu znakomitych przedstawicieli cecylianismu,

¹ Por. A. Prasał, *Realizacja postulatów reformy cecylianckiej na ziemi kłodzkiej*, „Musica Ecclesiastica”, 18(2023), s. 50.

² Por. K. Mrowiec, *Polska pieśń kościelna w opracowaniu kompozytorów XIX wieku*, Lublin 1964, s. 15.

³ Por. J. Drewniak, *Ruch cecyliancki – dzieło odnowy muzyki Kościoła katolickiego XIX wieku*, „Liturgia Sacra”, 12(2006), nr 1, s. 77.

⁴ Por. P. Wiśniewski, *Ksiądz Eugeniusz Gruberski (1870–1923) – reformator muzyki kościelnej w diecezji płockiej*, „Pro Musica Sacra”, 13(2015), s. 204–205, DOI: 10.15633/pms.1121.

w tym Polaków, przede wszystkim duchownych⁵. Należeli do nich m.in. ks. Józef Surzyński i ks. Antoni Chlondowski, a także Feliks Nowowiejski, który po latach tak wspominał środowisko ratyżbońskie: „W szkole tej zrodziły się pomysły nowej twórczości kompozytorskiej i nowy pogląd na zastosowanie form artystycznych do użytku liturgicznego. Środowisko ratyżbońskie wychowuje pokolenie reformatorów muzycznych, którzy pielęgnują prawdziwą kulturę w zakresie chorału gregoriańskiego, klasycznej polifonii, wzorowej gry organowej i sztuce improwizatorskiego”⁶. O sztuce improwizacji uważał, że ma ona: „[...] niezwykle znaczenie dla katolickiego organisty ze względu na konieczność wypełniania muzyką akcji liturgicznej. Improwizacja podnieca fantazję i koncepcję, ćwiczy umysł w układaniu konstrukcji kontrapunktycznych i może sięgać wyżyn najwznioślejszego arcyzmu, zwłaszcza jeżeli improwizujący czerpie twórczo z motywów gregoriańskich, które nadzwyczajnie nadają się jako podstawa muzyczna dla snucia myśli kompozycyjnej w związku z całością nabożeństwa”⁷.

Nauka w Ratyżbonie obejmowała przedmioty teoretyczne i praktyczne: historię muzyki kościelnej, chorał gregoriański, liturgię, metodę śpiewu, czytanie partytur, transpozycję, dyrygowanie, literaturę chóralną, naukę o harmonii i formach muzycznych, grę na organach. Z czasem kursy zostały poszerzone o język łaciński, estetykę i grę na fortepianie. Pojawił się też kurs śpiewu i artystyczna gra organowa. Tradycją szkoły stała się obecność na występach chóru katedralnego, uznawanego wówczas za wzór dla śpiewu liturgicznego *a cappella*. Na zakończenie nauki najstarsi uczniowie byli dopuszczeni do dyrygowania tym zespołem⁸.

2. Życie i początki działalności muzycznej ks. Leona Moczyńskiego we Włocławku

Po pobieżnym zarysowaniu głównych założeń cecylianismu możemy omówić życie i dorobek ks. Leona Moczyńskiego, który swe siły i talent poświęcił diecezji kujawsko-kaliskiej, czyniąc z Włocławka „polską Ra-

⁵ Por. R. Tyrała, *Cecyliński ruch odnowy muzyki kościelnej na ziemiach polskich do roku 1939*, Kraków 2010, s. 35; A. Filaber, *Początki ruchu cecylińskiego i jego wpływ na życie muzyczne w archidiecezji warszawskiej*, „Warszawskie Studia Teologiczne”, 26(2013), nr 1, s. 131.

⁶ F. Nowowiejski, *O znaczeniu Ratyżbony dla ruchu kościelno-muzycznego*, cz. 1, „Muzyka Kościelna” (MK), 8(1933), nr 9–10, s. 130.

⁷ Tamże, cz. 2, MK, 8(1933), s. 162.

⁸ Nowowiejski, *O znaczeniu Ratyżbony dla ruchu kościelno-muzycznego*, cz. 2, s. 163.

tyzbonę”, na którą zerkali i wzorowali się reformatorzy muzyki sakralnej w duchu cecylikańskim na ziemiach, które w kilka lat po jego śmierci znów stały się ziemią polską.

Ks. Leon Moczyński przyszedł na świat w Chełmnie na Pomorzu 29 marca 1860 r. jako najstarszy syn Marcina i Eleonory z domu Holstein. Zamiłowanie do muzyki wyniósł z domu rodzinnego. Jego ojciec był organistą, a brat Zygmunt po ukończeniu Instytutu Muzyki Kościelnej w Berlinie pełnił funkcję organisty, dyrygenta i nauczyciela muzyki. Był też organizatorem życia muzycznego w Toruniu⁹. Leon ukończył gimnazjum w Bydgoszczy, gdzie posiadał dobrą znajomość języka niemieckiego pozwalającą w przyszłości swobodnie korzystać z muzycznej literatury niemieckiej. Dało to podstawę do nauki gry na fortepianie w konserwatorium w Dreźnie¹⁰. W roku 1881 przeniósł się do Królestwa Kongresowego i wstąpił do Seminarium Duchownego we Włocławku. Wspierany materialnie przez swojego stryja, ks. Jana Moczyńskiego, duchownego diecezji kujawsko-kaliskiej, w 1885 r. ukończył studia seminaryjne i przyjął święcenia kapłańskie¹¹. Po święceniach pracował jako katecheta w szkołach podstawowych. Przez 18 lat był także profesorem młodzieży żeńskiej. W latach 1885–1891 należał do kolegium wikariuszy katedralnych¹². Jednocześnie w latach 1889–1891 pełnił funkcję kapelana biskupa Aleksandra Bereśniewicza¹³.

Ks. Leon Moczyński jako alumn Seminarium Duchownego we Włocławku wyróżniał się słuchem muzycznym, dobrym głosem, nabytą przy ojcu umiejętnością gry na organach, znajomością nut i neum oraz innymi predyspozycjami do podjęcia w przyszłości obowiązków związanych z nauczaniem kleryków śpiewu, prowadzeniem zespołu wokalnego i kształceniem organistów dla diecezji kujawsko-kaliskiej. Już jako alumn seminarium założył scholę klerycką wykonującą chorał gregoriański. Wincenty Chościak Popiel, biskup kujawsko-kaliski w latach 1875–1883,

⁹ Por. Teczka personalna Zygmunta Moczyńskiego, https://kpbc.umk.pl/Content/162950/PDF/Moczyński_Zygmunt_115_724_Pom.pdf, s. 6 [10.12.2020].

¹⁰ Por. Z. Szygenda, *Wykładowcy muzyki i śpiewu*, w: *425 lat Wyższego Seminarium Duchownego we Włocławku. Profesorowie i moderatorzy XX wieku*, Włocławek 1997, s. 124.

¹¹ Por. Archiwum Chóru Katedralnego św. Cecylii we Włocławku (ArChK), *Kronika chóru katedralnego św. Cecylii we Włocławku* (Kronika), s. 3.

¹² Zgodnie z ówczesnym zwyczajem katedra jako kościół biskupi nie była parafią.

¹³ Por. J. Nowak, *Moczyński Leon*, w: *WiSb*, t. 6, red. S. Kunikowski, Włocławek 2011, s. 105.

„zauważywszy muzyczne zdolności w alumnie Leonie Moczyńskim”, polecił zaangażowanie go w sprawę śpiewu w katedrze, a także wezwał do odejścia od lokalnych, nowych melodii hymnów i antyfon na rzecz melodii zawartych w antyfonarzu¹⁴. Prokurator kapituły katedralnej zaproponował nawet, by po święceniach mianować go wikariuszem katedralnym i powierzyć sprawę muzyczne w katedrze¹⁵.

Po przyjęciu święceń kapłańskich ten młody, muzycznie uzdolniony kapłan został wyznaczony przez bp. Aleksandra Bereśniewicza i Kapitułę Katedralną do rozwiązania muzycznych problemów, które narastały w mieście biskupim. Od kilku lat coraz bardziej dostrzegano oznaki upadku i degeneracji orkiestry katedralnej, która od XVII w. uświetniała nabożeństwa w katedrze wrocławskiej¹⁶. Kapituła katedralna, której obowiązkiem była troska o splendor liturgii w kościele katedralnym, starała się rozwiązać ten problem. Nie było jednak jednomyślności, czy należy za wszelką cenę ratować upadającą orkiestrę, czy raczej utworzyć chór¹⁷. Ostatecznie orkiestra upadła wraz ze śmiercią ostatniego jej muzyka. Wiadomość tę przyjęto z entuzjazmem, o czym świadczy chociażby list opublikowany na łamach „Muzyki Kościelnej” podpisany przez „Ks. K.”:

„Przed dwoma laty prześwietna kapituła wrocławska, stosując się do życzenia Jego Ekscelencji ks. biskupa Bereśniewicza, rozwiązała chór orkiestry katedralnej, składający się z kilku muzykantów podeszłego wieku. Czas już był wielki na usunięcie takiej anomalii, nie odpowiadającej ani orkiestrze, ani świętym ceremoniom kościoła. Prawda! wielu dzisiaj żałuje tego, bo nie usłyszą w katedrze ani polki, ani marsza, lub wyjątku z opery lub nieoper. Dziwno! jak się popsuły nasze gusta, widocznie chorymi jesteśmy. Lecz Bogu niech będą dzięki, katedra wrocławska pierwsza z tutejszych wróciła do śpiewów zgodnych z przepisami kościoła i z świętością jego obrzędów. Odrodzenie to przeszło prędko i łatwo, bo ten, któremu powierzono tę świętą reformę, to kapłan nie tylko znający muzykę i kochający ją, lecz nad

¹⁴ Por. S. Chodyński, *Organy, śpiew i muzyka w kościele katedralnym wrocławskim – szkic historyczny*, Wrocław 1902, s. 118.

¹⁵ Por. ArDWI, AKDWI, Teczka personalna ks. Leona Moczyńskiego; por. Szygenda, *Wykładowcy muzyki i śpiewu*, s. 124.

¹⁶ Kronika chóru katedralnego wspomina o istnieniu orkiestry katedralnej już w XVII wieku. Por. A. Kłoczek, *Organy Jana Spiegła we wrocławskiej katedrze (1893–1989): historia, konstrukcja, struktura brzmieniowa*, StWł, 3(2000), s. 405; http://www.zsmwlo.edu.pl/pl/page,historia_naszej_szkoly,64,3.html [16.12.2020]; <https://historiawloclawka.pl/katedra-wloclawska-1900> [19.12.2020].

¹⁷ Por. ArChK, Kronika, s. 7.

muzykę kochający kościół św. i jego święte prawa. Kapłanem tym jest ksiądz Leon Moczyński, kapelan biskupa i wikaryusz katedry¹⁸.

Pierwszą decyzją ks. Moczyńskiego było utworzenie już w 1886 r. amatorskiego zespołu wokalnego, w skład którego wchodził alumni seminarium duchownego wcześniej prowadzeni przez al. Moczyńskiego jako schola klerycka. Kierownik zespołu szybko zjednał sobie sympatię i posłuch chórzystów, z powodzeniem przygotowując śpiewy na czwartkowe msze wotywnie o Najświętszym Sakramencie (*Cibavit*). Po raz pierwszy chór klerycki wystąpił w katedrze 14 października 1886 r.¹⁹ „Występy tego chóru tak przypadły do gustu członkom kapituły, że w tymże roku przesłała ona ks. Moczyńskiemu podziękowanie na piśmie i zachętę do dalszej pracy na tym polu”²⁰.

Sukcesy chóru kleryckiego przyczyniły się wkrótce do mianowania ks. Moczyńskiego dyrektorem chóru katedralnego. Jednak chóru katedralnego wtedy jeszcze nie było. Zespół powstał na początku 1888 r. i składał się wyłącznie z alumnów seminarium duchownego²¹. Talent muzyczny i sukcesy Chórów Katedralnych przekonały bp. Aleksandra Bereśniewicza, wielkiego mecenasa muzyki kościelnej, by w 1890 r. mianować ks. Moczyńskiego wykładowcą muzyki kościelnej we wrocławskim seminarium duchownym. Funkcję tę pełnił pomimo poważnych problemów zdrowotnych niemal do śmierci²². Od 1909 r. ks. Leon wchodził w skład zespołu redakcyjnego i zajmował się korektą wydawanego we Wrocławku czasopisma teologicznego „Ateneum Kapłańskie”. Formalnie był mianowany administratorem parafii Chwałborzyce (1892–1902), a także proboszczem parafii w Radziejowie (1903–1914). Za zasługi dla diecezji przyznano mu godność kanonika kolegiaty kaliskiej²³.

W listopadzie 1911 r. podczas prac nad korektą artykułów do „Ateneum Kapłańskie” księdza Moczyńskiego dotknął atak, który spowodował częściowy paraliż mózgu. Po pewnym czasie nastąpiła nieznaczna poprawa. Nigdy jednak nie wrócił do dawnego zdrowia, lecz przez ponad dwa lata skleroza mózgu postępowała i rozwijała się coraz bardziej. Cho-

¹⁸ *Korespondencye*, „Muzyka Kościelna”, 10(1890), nr 5, s. 37.

¹⁹ Por. Chodyński, *Organy, śpiew i muzyka*, s. 218.

²⁰ ArChK, Kronika, s. 7.

²¹ Historię Chórów Katedralnych opisuje kolejny podrozdział.

²² J. Nowak, *Wykładowcy muzyki i śpiewu, w: 450 lat Almae Matris Vladislaviensis. Księga Jubileuszowa*, Wrocław 2019, s. 191.

²³ ArChK, Kronika, s. 3.

roba w znacznym stopniu odebrała mu zdolność mowy. Gdy nie mógł już modlić się kapłańskim brewiarzem, brał do rąk krzyż, wpatrywał się w figurę Chrystusa, całował i przytulał do piersi, szukając w zjednoczeniu z Nim ukojenia²⁴. Zmarł 11 czerwca 1914 r. w seminarium wrocławskim, w uroczystość Bożego Ciała, gdy założone przez niego Chóry Katedralne w pobliżu jego mieszkania wykonywały przy jednym z ołtarzy pieśń *O sacrum convivium* skomponowaną przez jego serdecznego przyjaciela, ks. Eugeniusza Gruberskiego. Został pochowany na wrocławskim cmentarzu przy al. Chopina²⁵.

3. Działalność muzyczna ks. Moczyńskiego po kursie w Ratyźbonie

W 1893²⁶ r. bp Bereśniewicz skierował ks. Moczyńskiego na studia w Szkole Muzyki Kościelnej w Ratyźbonie, gdzie pod kierunkiem dyrektora szkoły, ks. Franza Xavera Haberla (1840–1910) specjalizował się w śpiewie chóralnym. Samo dostanie się na kurs ratyźboński świadczy o dużych umiejętnościach kapłana z diecezji kujawsko-kaliskiej, gdyż przyjmowano wyłącznie zaawansowanych w muzyce i śpiewie w liczbie od 10 do 15 uczniów²⁷. Nie można dziś dokładnie odtworzyć przebiegu i wyników studiów ks. Moczyńskiego, gdyż do roku 1900 nie zachowały się żadne archiwalia, a listy wykładowców i uczniów z tego okresu są odtworzone na podstawie rocznych kronik wydawanych przez ks. Haberla²⁸.

Na podstawie informacji zawartych w „Muzyce Kościelnej” wiadomo, że ks. Moczyński uczestniczył w dziewiętnastym kursie w Ratyźbonie rozpoczynającym się 15 stycznia 1893 r., a zakończonym 15 lipca. Spośród 47 kandydatów przyjęto 15, w tym czterech księży i jednego diakona²⁹. Wrocławski kapłan spotkał się tam z muzyką kościelną w najlepszym wydaniu. Szybko zachwycił się ideą odnowienia muzyki sakralnej w duchu chorału gregoriańskiego i polifonii szkoły rzymskiej,

²⁴ Por. A. Borowski, *Mowa na pogrzebie śp. ks. kan. Leona Moczyńskiego, profesora seminarium wrocławskiego, dnia 13 czerwca 1914 r.*, KDWi, 8(1914), s. 316–319.

²⁵ Por. Nowak, *Moczyński Leon*, s. 108.

²⁶ Por. W. Jezusek, *Ks. Eugeniusz Gruberski w trosce o reformę muzyki i śpiewu kościelnego*, StPł, 1(1973), s. 73.

²⁷ Por. H. Makowski, *Szkola kościelno-muzyczna w Ratyźbonie*, „Przegląd Katolicki”, 33(1895), s. 129–130.

²⁸ Por. Koenig, *Absolwenci ratyźbońskiej Szkoły Muzyki Kościelnej*, s. 176.

²⁹ Por. I. Dulisz, *Feliks Nowowiejski o Szkole Muzyki Kościelnej w Ratyźbonie*, StWar, 51(2014), s. 304, DOI: 10.31648/sw.173; *Rozmaitości*, MK, 13(1893), nr 2, s. 15; nr 8, s. 64.

które stawiano za wzór, czyniąc z Ratyzbony „źródło reformy śpiewu i muzyki kościelnej”³⁰.

Wróciwszy do diecezji latem 1893 roku nowy profesor z zapałem podjął krzewienie w środowisku wrocławskim idei ruchu cecylianckiego. Od samego początku zwracał uwagę na kościelne przepisy liturgiczne w zakresie muzyki, respektowanie poprawności liturgicznej utworów, troskę o oczyszczenie repertuaru sakralnego z kompozycji świeckich sprzecznych z duchem liturgii, przywrócenie chorału gregoriańskiego i podniesienie poziomu jego wykonawstwa, odrodzenie kościelnej polifonii w stylu Palestriny, docenienie tradycyjnych pieśni ludowych liturgicznej gry organowej³¹.

3.1. *Śpiewnik parafialny*

Jedną z pierwszych inicjatyw ks. Leona było opracowanie i druk *Śpiewnika parafialnego* (pierwsze wydanie: Wrocław 1893, drugie wydanie: Warszawa 1903). Zebrał w nim tradycyjne śpiewy kościelne także chorałowe, wiele pieśni ludowych, a przede wszystkim utwory zgodne z założeniami ruchu cecylianckiego. Wkrótce opracował do niego akompaniament, który w latach 1904–1906 publikował w dodatku nutowym „Śpiewu Kościelnego”³². Już pierwsze wydanie *Śpiewnika parafialnego* doczekało się bardzo pochlebnej recenzji redaktorów „Muzyki Kościelnej”, którą ze względu na wartość historyczną i merytoryczną przytaczam w całości w oryginalnej pisowni:

„*Śpiewnik parafialny, czyli zbiór pieśni kościelnych powszechnie używanych.* Z polecenia Władzy Diecezjalnej ułożył X. Leon Moczyński dyrektor chóarów katedralnych we Wrocławku. Wrocław, nakładem księgarni S. Błędowskiego. 1893. Str. VI. 279. Druk Wł. L. Anczyca i Sp. pod zarządkiem J. Gradowskiego w Krakowie.

Wydany z polecenia Najprzew. X. Biskupa wrocławskiego śpiewniczek powyższy powitaliśmy z prawdziwą radością, gdyż jest on jakby nową dźwignią do podniesienia u nas kościelnego śpiewu ludowego.

Na początku umieścił autor słusznie najużywańsze śpiewy liturgiczne, jako to: *Asperges me, Vidi aquam, O salutaris hostia, Tantum ergo, Rex*

³⁰ Por. Jezusek, *Ks. Eugeniusz Gruberski w trosce o reformę muzyki i śpiewu kościelnego*, s. 72.

³¹ Por. A. Leleń, *Religijna kultura muzyczna Mazowsza Płockiego 1864–1918*, Płock 2001, s. 170.

³² Por. Szygenda, *Wykładowcy muzyki i śpiewu*, s. 125.

Christe, Te Deum, Ecce panis itp. Do antyfony *Vidi aquam* zakradł się widocznie przez omyłkę bemol przy trzeciej nocie od końca (strona 5). Ton h jest charakterystycznym tonem ósmego tryba, rzadko bardzo o pół tonu się zniża.

Melodye pieśni liturgicznych przepisane zostały ściśle według starych naszych graduałów i antyfonarzy. Także i melodye do polskich pieśni są przeważnie wzorowe i poprawne. Żałuję w interesie wydawnictwa, że autorowi nie były przystępne nowsze źródła hymnologii polskiej z przyczyn od niego nie zależnych – inaczej bowiem byłby on wszystkie melodye w pierwotnym ich podał układzie.

Tekst pieśni jest natomiast bez nagany. Mówię tu przedewszystkiem o starych naszych pieśniach, które w ostatnim czasie bardzo pod tym względem przekracano.

Pochwały szczególnie godnem jest opuszczenie w śpiewniku X. Moczyńskiego tak zw. mszy polskich, prócz jednej na Boże Narodzenie. Do mszy śpiewanej służyć one nie mogą, a na mszy cichej pieśni śpiewać można.

Nadmieniam w końcu, że śpiewnik powyższy także i pięknem wydaniem na dobrem papierze, tudzież wyraźnym drukiem sam się poleca. Życzymy mu powodzenia, które o tyle jest ułatwione, że prócz imprimatur biskupiego, zaopatrzone on jest w pozwolenie cenzury warszawskiej³³.

Śpiewnik parafialny cieszył się uznaniem wśród odnowicieli polskiej muzyki sakralnej. Ks. Eugeniusz Gruberski z Płocka skierował do Episkopatu Polski czterostronicowy list zatytułowany: „Do Ich Ekszelencyi XX. Biskupów Polskich Memoryał w Sprawie Reformy Muzyki Kościelnej”³⁴. Autor listu opisał w nim dziesięć najpilniejszych zadań dla reformy muzyki kościelnej. Ósmy punkt zawiera następujące wskazanie:

„Ujednolicenie melodii ludowych pieśni kościelnych przez zaprowadzenie jednego poprawnego śpiewnika, jakim jest obecnie śpiewnik x. Moczyńskiego”³⁵.

3.2. Wykładowca Seminarium Duchownego

Do najważniejszych zadań ks. Moczyńskiego należało nauczanie śpiewu i muzyki kościelnej we wrocławskim seminarium. Muzyczne przygotowanie kapłanów dla jednej z największych ówczesnych diecezji, rozciągającej się niemal od Torunia aż za Częstochowę było zadaniem niezwykle

³³ *Literatura*, MK, 14(1894), nr 1, s. 5–6.

³⁴ S. Zięba, *Ks. Eugeniusz Gruberski. Publicysta, kompozytor, reformator muzyki kościelnej*, Warszawa 1988, s. 283.

³⁵ Tyr ała, *Cecyliński ruch odnowy*, s. 134.



Ks. Leon Moczyński

odpowiedzialnym. We Włocławku zwykle przykładano się do niego dość gorliwie. Świadczą o tym m.in. kapłani zasłużeni na polu muzyki kościelnej, którzy w okresie misjonarskim (1720–1866) nauczali w seminarium: ks. Michał Marcin Mioduszewski (w latach 1814–1819) i ks. Jan Siedlecki (w roku 1857)³⁶. Wśród poprzedników ks. Moczyńskiego należy wspomnieć również ks. Konstantego Waberskiego, profesora włocławskiego seminarium (w latach 1870–1880), który uzupełnił używany od 1822 r. podręcznik do nauki śpiewu kościelnego *Cantionale ecclesiasticum* ks. Piotra Rzymskiego³⁷.

Ks. Moczyński został profesorem seminarium włocławskiego w roku 1890. Usilnie zabiegał o wysoki poziom wykształcenia muzycznego alumnów. Na jego żądanie od 1901 r. zwiększono liczbę zajęć śpiewu do jednej godziny tygodniowo na każdym roku. Na pierwszym roku alumni poznawali notację chóralną, interwały i neumy, a w drugim semestrze osiem tonów kościelnych. Kolejny rok obejmowały zajęcia z zakresu *officium* za zmarłych. Rok trzeci zakładał pracę nad *officium* Wielkiego Tygodnia, dokończenie kancjonału oraz powtórzenie poprzednich śpiewów z dodaniem polskich pieśni kościelnych. Od czwartego do szóstego roku seminarzyści w nieparzystych semestrach pracowali nad psalmodią kościelną podczas godzin kanonicznych i intonacją. Natomiast parzyste semestry były poświęcone lekturze i komentowaniu motu proprio Piusa X w sprawie muzyki kościelnej³⁸. Prowadził również ćwiczenia

³⁶ Por. Szygenda, *Wykładowcy muzyki i śpiewu*, s. 123.

³⁷ Por. <https://historiawloclawka.pl/osoby-zwiazane-z-wloclawkiem/124-konstanty-waberski> [19.12.2020].

³⁸ Por. M. Duda, *Patriarcha Będziński – Ks. Wincenty Mieczysław Zawadzki 1894–1975*, Będzin 2016, s. 61, 65.

z chórem kleryckim i nauczał gry na fisharmonii³⁹. Podstawowymi podręcznikami używanymi przez ks. Moczyńskiego były: *Cantionale ecclesiasticum* ks. Surzyńskiego, *Praktyczne ćwiczenia* ks. Mitterera oraz *Magister choralis* ks. Haberla⁴⁰.

Ks. Leon pracował w seminarium wrocławskim do 1914 r. Oprócz śpiewu kościelnego nauczał również języka niemieckiego i łaciny⁴¹. Postępująca choroba, od jesieni 1911 r. już bardzo widoczna i agresywna, coraz bardziej utrudniała mu wypełnianie obowiązków. Wobec niepokojącego stanu zdrowia ks. Moczyńskiego, podjęto starania nad przygotowaniem jego ewentualnego następcy. Trzech kolejnych profesorów seminarium i dyrektorów chórów katedralnych (ks. Kazimierz Buss, ks. Józef Łytkowski, ks. Edmund Krauze) było jego wychowankami we wrocławskim seminarium⁴².

3.3. Publicysta i twórca biblioteki muzyczno-kościelnej

Promocja idei cecylikańskich wśród polskich muzyków kościelnych dokonywała się dzięki czasopismom redagowanym w różnych ośrodkach. Jednym z nich był redagowany przez ks. Leona Moczyńskiego i ks. Teofila Kowalskiego „Śpiew Kościelny”⁴³.

„Śpiew Kościelny” był głównym czasopismem, w którym publikował wrocławski kapłan. Jego artykuły pojawiały się także w „Muzyce Kościelnej” i „Musica Sacra”. Działalność publicystyczną ks. Moczyńskiego można podzielić na dwie kategorie: teoria muzyki oraz sprawozdania i recenzje. Najważniejszym cyklem artykułów opublikowanych w „Śpiewie Kościelnym” była seria *O kontrapunkcie* wydawana w latach 1896–1897. Spod jego pióra wychodziły także relacje z wydarzeń, repertuary chórów katedralnych i recenzje publikowane pod tytułami *Co piszą?* oraz *Literatura i krytyka*⁴⁴.

Ważnym aspektem działalności ks. Moczyńskiego we Wrocławku była organizacja biblioteki muzyczno-kościelnej. We wspomnieniu pośmiertnym tak opisano tę aktywność wrocławskiego dyrygenta:

³⁹ Por. Szygenda, *Wykładowcy muzyki i śpiewu*, s. 124–125.

⁴⁰ *Seminarium diecezjalne. Rozpoczęcie roku szkolnego [1908/1909]*, KDWi, 2(1908), s. 320; *Seminarium diecezjalne. Rozpoczęcie roku szkolnego [1909/1910]*, KDWi, 3(1909), s. 293.

⁴¹ Por. Duda, *Patriarcha Będziński*, s. 62, 64–65.

⁴² Por. Szygenda, *Wykładowcy muzyki i śpiewu*, s. 131.

⁴³ Drewniak, *Ruch cecyliński*, s. 90.

⁴⁴ Por. Szygenda, *Wykładowcy muzyki i śpiewu*, s. 125.

„Biblioteka muzyczno-kościelna tak co do jakości jak i ilości utworów muzycznych, jest bodaj najbogatsza, bo w gromadzeniu nut kościelnych ks. Moczyński dochodził do pedantyzmu. Każde nowe dzieło wydane posiadał i studiował. Rozporządzając szczupłymi na ten cel od kapituły asygnowanymi funduszami, wkładał w kupno nut ostatnie grosze, a ile też przepisał dla chórów, wprost trudno uwierzyć”⁴⁵.

3.4. Troska o organistów i organy

Kolejnym zadaniem, którego podjął się ks. Moczyński, było podniesienie poziomu umiejętności muzycznych i znajomości przepisów kościelnych wśród organistów oraz troska o organy kościelne. Działalność ta cieszyła się dużym uznaniem duchowieństwa i muzyków w diecezji, o czym świadczy wspomnienie spisane przez organistę wrocławskiego Rocha Stańczaka:

„[Ks. Moczyński] nie ograniczał się do podniesienia i zreformowania muzyki kościelnej tylko w katedrze, ale przez przygotowanie sporego zastępu dobrych organistów, rozpowszechnił ją w całej diecezji. Przez lat kilkanaście przy katedrze wrocławskiej istniała formalnie szkoła organistowska, bo inaczej nie można nazwać uczelni, w której po kilkunastu uczniów pod osobistym jego kierunkiem stale ćwiczyło się w muzyce. Byli to przeważnie synowie ubogich rodziców, bądź umiłowani śpiewacy katedralni. Nauki udzielał im bezinteresownie i nierzadko wspomagał materialnie”⁴⁶.

W Królestwie Polskim po rewolucji 1905 r. osłabiony carat został zmuszony do uczynienia pewnych ustępstw na rzecz społeczeństwa polskiego. Ustawa o stowarzyszeniach z 17 marca 1906 r. pozwoliła na tworzenie organizacji społecznych. Wśród nich były również związki zawodowe organizowane przez różne grupy społeczne, a jedną z nich byli organiści. Organizowali dekanalne i ponaddekanalne wiece, by ostatecznie na poziomie diecezjalnym podjąć w porozumieniu z władzą kościelną uchwały polepszające sytuację materialną organistów i regulujące kwestię ich wykształcenia i przygotowania do posługi organistowskiej. W Warszawie w dniach 26–27 czerwca 1906 r. odbył się ogólny zjazd organistów, podczas którego powołano do istnienia Stowarzyszenie Organistów św. Stanisława Biskupa w Królestwie Polskim. Sympatykiem i członkiem stowarzyszenia był ks. Moczyński, który wszedł do jego zarządu i pośredniczył między stowarzyszeniem a biskupem Stanisławem Zdzitowieckim w pracach nad

⁴⁵ R. Stańczak, *Śp. Ksiądz Leon Moczyński (Wspomnienie pośmiertne)*, „Przegląd Cecyliański”, 1(1919), nr 2, s. 15–16.

⁴⁶ Tamże.

regulacją sytuacji organistów w diecezji kujawsko-kaliskiej⁴⁷. Włocławski kanonik został też wskazany przez zarząd Stowarzyszenia Organistów w Królestwie Polskim do składu komisji egzaminacyjnej, która wobec dużych potrzeb i ograniczonych możliwości wykształcenia dużej liczby organistów miałaby zostać uznana przez poszczególnych biskupów i dopuszczać kandydatów do posługi organistowskiej⁴⁸.

Włocławski dyrygent opowiadając się w rozsądny sposób po stronie organistów w ich sporach o sprawy materialne, chciał przede wszystkim zjednać sobie ich życzliwość dla szerzenia idei cecyliańskich i podnoszenia poziomu muzyki kościelnej w diecezji. Wysiłki te zaowocowały podjęciem tematu posługi organistów i służby kościelnej podczas Pierwszego Wiecu Włocławskiego, który decyzją bp. Zdzitowieckiego odbył się w dniach 18–20 września 1906 roku. Uchwały tego zgromadzenia opublikowano na łamach „Wiadomości Pasterskich”, a wyjątki dotyczące muzyki w „Śpiewie Kościelnym”. Oprócz kwestii utrzymania organisty i zapewnienia lokum dokument ten zawiera konkretne wymogi, jakim powinien sprostać muzyk kościelny ubiegający się o posadę w parafii określonej wielkości. Zgodnie z zarządzeniem od początku 1908 roku wszyscy organiści w diecezji, którzy nie ukończyli 45. roku życia byli zobowiązani do okazania się przed proboszczem lub rządcą kościoła świadectwem zawodowym wydanym przez Diecezjalny Komitet Egzaminacyjny. Świadectwa miały trzy stopnie: na małe parafie wiejskie, na parafie liczące ponad 4000 wiernych oraz na parafie miejskie. Uchwała zobowiązywała też organistów do troski o poziom śpiewu, ujednolicenie melodii w diecezji i wprowadzanie śpiewów chorałowych zgodnie z zarządzeniami Stolicy Apostolskiej i biskupa kujawsko-kaliskiego⁴⁹.

Za swoje najważniejsze zadanie wobec organistów ks. Moczyński uznał ciągłe przypominanie im, by „nauczyli się grać podług nut, a potem żeby się czytali w zasadach harmonii i w przepisach liturgicznych w odpowiednich, wskazanych podręcznikach”⁵⁰. Dopiero wówczas uznał za zasadne dekanalne i diecezjalne zjazdy organistów w celu uzupełnienia wiedzy i wyjaśnienia wątpliwości.

⁴⁷ Por. S. Gajewski, *Związek zawodowy organistów w Królestwie Polskim*, RHum, 31(1983), z. 2, s. 213–215, 217.

⁴⁸ *W sprawie organistów*, „Śpiew Kościelny” (ŚK), 14(1909), nr 18, s. 280.

⁴⁹ Por. *Sprawa organistów i służby kościelnej na pierwszym wiecu Włocławskim*, ŚK, 11(1906), nr 21, s. 245–246; *Pierwszy wiec duchowieństwa diecezji kujawsko-kaliskiej w Włocławku w 1906 r.*, „Wiadomości Pasterskie”, 2(1906), nr 10, s. 616–627.

⁵⁰ *W sprawie organistów diecezji kujawsko-kaliskiej*, ŚK, 14(1909), nr 20, s. 306.

Troska ks. Moczyńskiego o organistów nie ograniczała się jedynie do terenu diecezji. Włocławski kapłan także poza Włocławkiem był uznanym specjalistą nie tylko w dziedzinie śpiewu kościelnego, ale także gry organowej. Jako członek Sekcji Muzyki Kościelnej Warszawskiego Towarzystwa Muzycznego wielokrotnie uczestniczył w egzaminach wstępnych i rocznych w klasie gry organowej. W roku 1896 w skład komisji egzaminacyjnej obok ks. Moczyńskiego wchodziły takie znakomitości muzyczne jak Zygmunt Noskowski i Henryk Makowski. Egzaminatorzy stawiali adeptom gry organowej wysokie wymagania w zakresie gry na fortepianie i organach, liturgiki, harmonii i śpiewu kościelnego⁵¹.

Brak jest szczegółowych informacji na temat troski ks. Moczyńskiego o organy. Skromne relacje mówią o przekazywaniu organistom podstawowej wiedzy na temat budowy i konserwacji organów. Jako diecezjalny muzyk nadzorował również remonty i budowy instrumentów w kościołach diecezji kujawsko-kaliskiej. Nazwisko ks. Moczyńskiego pojawia się także w sprawie organów katedry włocławskiej. Podczas regotyżacji katedry pojawiła się kwestia remontu lub budowy nowych organów katedralnych. Budowa 32-głosowych organów przypadła na czas pobytu księdza dyrygenta w Ratyżbonie (1893)⁵². Jednak odbioru instrumentu dokonał już osobiście. W „Przeglądzie Katolickim” zachowała się wzmianka o tym fakcie: „Próby organu w obecności Najdostojniejszego Pasterza diecezji i kilku członków kapituły włocławskiej dokonał przy odbiorze pod datą 10 października ks. Leon Moczyński, dyrektor chórów katedralnych”⁵³. Duża wiedza i kompetencja włocławskiego kapłana w dziedzinie organoznawstwa była znana także poza diecezją kujawsko-kaliską, gdyż zachowała się wzmianka o dokonanych przez niego odbiorze wyremontowanych i rozbudowanych organów katedralnych w Sandomierzu dokonanych w dniu 8 września 1896 r.⁵⁴

3.5. Działalność kompozytorska

Liczne źródła stwierdzają zgodnie: ks. Leon Moczyński „nie był kompozytorem w ścisłym tego słowa znaczeniu”⁵⁵. Dorobek kompozy-

⁵¹ *Rozmaitości*, ŚK, 15(1910), nr 12, s. 189.

⁵² Por. Kłoczek, *Organy Jana Spiegła we włocławskiej katedrze (1893–1989)*, s. 405–406.

⁵³ „Przegląd Katolicki”, 31(1893), nr 43, s. 687.

⁵⁴ Por. *Korespondencje*, ŚK, 2(1897), nr 8, s. 198–199.

⁵⁵ Por. ArChK, Kronika, s. 3; Stańczak, *Śp. Ksiądz Leon Moczyński (Wspomnienie pośmiertne)*, s. 16.

torski włocławskiego księdza jest niewielki. Najbardziej znana jest *Msza ku czci Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny* na dwa głosy równe z organem. „Msza bardzo piękna i może być tak przez żeńskie jako i przez męskie głosy wykonaną”⁵⁶. Kompozycja ta została wydana w dodatku nutowym w 1896 r. Ks. Moczyński opracował i opublikował w latach 1904–1906 akompaniament do *Śpiewnika parafialnego*, zharmonizował także pieśni pasyjne *Zawitaj Ukrzyżowany* i *Krzyżu święty*⁵⁷.

Znany jest również czterogłosowy wielkopostny chorał *O drogi Krzyżu*. Prawdopodobnie tożsama ze wspomnianym chorałem jest pieśń *O święty Krzyżu* wymieniona w repertuarze chóru z 1912 r. W wykazach pieśni i repertuarach chórów znajduje się *Ecce Sacerdos magnus* na cztery głosy mieszane⁵⁸. Listę zachowanych kompozycji ks. Leona dopełniają *Oremus pro Pontifice* na trzy głosy żeńskie lub męskie, wymieniane w repertuarze chóru *Christus factus est* oraz dwie świeckie kompozycje fortepianowe: dedykowana włocławskiemu przedsiębiorcy Friedrichowi Partowiczowi polka *Onkel-Fritz* oraz mazur *Niezapominajki* dedykowany jego żonie Bercie Partowicz⁵⁹. Repertuary Chórów Katedralnych wśród kompozycji ks. Moczyńskiego wymieniają również czterogłosową mszę *Cibavit*, trzygłosowe *Quis ascendet*, antyfonę na Komunię *Viderunt*, psalm *Miserere* na dwa chóry⁶⁰.

Głównymi powodami tak skromnej działalności kompozytorskiej ks. Moczyńskiego jest zaangażowanie w wiele inicjatyw muzycznych, opisanych powyżej oraz chęć wprowadzenia w diecezji wielkich dzieł kościelnej polifonii (m.in. Giovanniego Pierluigiego da Palestriny, Francesco Soriano, Orlando di Lasso), swoich mistrzów ze szkoły ratybońskiej (m.in. ks. Michała Hallera, ks. Franciszka Witta) oraz uznanych polskich muzyków kościelnych (m.in. ks. Józefa Surzyńskiego, ks. Franciszka Walczyńskiego czy zaprzyjaźnionego z ks. Leonem dyrygenta i profesora śpiewu z Płocka – ks. Eugeniusza Gruberskiego).

Omawiając działalność kompozytorską ks. Leona Moczyńskiego, należy zwrócić uwagę na jego udział w komisjach konkursów kompozytorskich. Jedną z takich komisji powołało w 1897 r. Warszawskie Towarzystwo

⁵⁶ *Przewodnik w wyborze dzieł muzyki kościelnej*, ŚK, 2(1896), nr 10, s. 151.

⁵⁷ Por. Szygenda, *Wykładowcy muzyki i śpiewu*, s. 125.

⁵⁸ *Korespondencye*, ŚK, 14(1909), nr 23–24, s. 369–370.

⁵⁹ Por. A. Adamczyk, *Od Mahna do Bohma czyli początki przetwórstwa cykorii na Kujawach*, „Biuletyn Przewodnicki” [Oddział Kujawski PTTK], 2009, nr 95, s. 7.

⁶⁰ Por. *Korespondencye*, ŚK, 3(1898), nr 4, s. 61–62.

Muzyczne. Powodem była organizacja konkursu na łacińską mszę żałobną dla uczczenia 25. rocznicy śmierci Stanisława Moniuszki. W skład komisji konkursowej oprócz wrocławskiego kapłana wchodził: Michał Biernacki, Michał Hertz, Adam Munchhejmer, Zygmunt Noskowski, Aleksander Poliński, Gustaw Rogulski oraz ks. Teofil Kowalski⁶¹.

3.6. Chóry Katedralne

Prowadzenie zespołów śpiewaczych należało do umiłowanych zajęć ks. Moczyńskiego. Oddawał mu się z pasją i poświęceniem. Początek istnienia Chórów Katedralnych datuje się na rok 1888. Debiut Chóru Katedralnego – składającego się wówczas z samych alumnów seminarium – miał miejsce w uroczystość Zielonych Świąt (20 maja 1888 r.). „Występ ten był wielkim sukcesem ks. Moczyńskiego; zaraz też znalazło się sporo chętnych do śpiewania (chłopców i mężczyzn) z miasta”⁶². Pierwotnie dyrygent dołączał kandydatów do chóru kłeryckiego. Jednak po kilku próbach zdecydował o utworzeniu odrębnego chóru mieszanego, w którym śpiewali mężczyźni i chłopcy. „Katedra miała zatem dwa chóry: chór kłerycki i chór „mieszany”, które często występowały razem pod nazwą Chóry Katedralne”⁶³. Istnieją również drobne wzmianki o trzecim Chórze Katedralnym złożonym z chłopców w wieku od 8 do 14 lat⁶⁴.

Początkowo zorganizowane przy katedrze zespoły liczyły 20 mężczyzn (w tym 10 alumnów) i 24 chłopców. Ideą przyświecającą chórom ks. Moczyńskiego było podniesienie poziomu wykonawstwa muzyki w katedrze poprzez wprowadzenie i pielęgnowanie tradycyjnych śpiewów kościelnych⁶⁵. Źródła potwierdzają, że jeszcze przed wyjazdem do Ratyzbony Chóry Katedralne wykazywały wysoki poziom wykonawczy i ambitny repertuar, co doceniali słuchacze. Jeden z nich na przykładzie Włocławka wyliczał, czego potrzeba do utworzenia dobrego chóru:

„Wiele się zazwyczaj składa czynników do stworzenia dobrego chóru. [...]. Najpierwszą i najważniejszą podstawą chóru jest zdolny, utalentowany dyrygent-muzyk. [...]. Śpieszmy zaznajomić czytelników naszych z dyrygentem *par excellence* katedry wrocławskiej. Wszelkie przymioty dodatnie w nim znaleźć można. Znajomość gruntowna muzyki, pewność siebie na

⁶¹ *Rozmaitości*, ŚK, 2(1897), nr 7, s. 161–162.

⁶² ArChK, Kronika, s. 7.

⁶³ Tamże.

⁶⁴ Por. Nowak, *Moczyński Leon*, s. 106.

⁶⁵ ArChK, Włocławskie Chóry Katedralne – skrypt, s. 1.

zajmowanym stanowisku, praktyka długoletnia, temperament żywy, wesoły, wszystko to uosobione razem składa ideał dyrygenta. Innym powodem dobrego chóru są śpiewacy wyćwiczeni. We Włocławku znać szkołę: [...] przez częste ćwiczenia znać ją doskonale. O bo trzeba było przysłuchać się ekspresji, deklamacji, czystej intonacji śpiewaków. [...]. Słowem, wszystko pochwałą dla Włocławka głosi”⁶⁶.

3.7. Echa działalności Chórów Katedralnych w czasach ks. Moczyńskiego

O aspiracjach i możliwościach wykonawczych chóru najlepiej świadczy jego repertuar. Na podstawie źródeł archiwalnych można dziś w znakomitej większości odtworzyć listę utworów śpiewanych przez włocławskie Chóry Katedralne. Ich szczegółowy wykaz można znaleźć w monografii *Dyrygenci i chór bazyliki katedralnej we Włocławku w latach 1888–2020*.

Efekty pracy ks. Moczyńskiego z chórami odbijały się szerokim echem, a sława włocławskiego profesora muzyki i jego śpiewaków docierała daleko poza granice diecezji kujawsko-kaliskiej. Dzięki relacjom z działalności chórów i publikacji repertuarów na łamach czasopism poświęconych muzyce kościelnej propagowano założenia ruchu cecyliiańskiego i Włocławek jako jeden z pionierskich ośrodków odnowy muzyki sakralnej na dawnych ziemiach Rzeczypospolitej. Do katedry włocławskiej przybywali liczni miłośnicy śpiewu chóralnego, by osobiście przekonać się o poziomie Chórów Katedralnych. Wiele spośród wizyt owocowało pochlebnymi opiniami i recenzjami w prasie, a przede wszystkim inspiracją dla innych ośrodków, zwłaszcza stolic biskupich.

Do tej pory umieszczono w opracowaniu już kilka cytatów dotyczących oceny włocławskich Chórów Katedralnych. Spośród pokaźnego zbioru recenzji, zawsze pozytywnych, przywołały jeszcze dwa fragmenty. Pierwszy z nich jest opisem wrażeń kościelno-muzycznych z podróży po Europie (autor tekstu – St. C. – pielgrzymując, podziwiał architekturę i przysłuchiwał się chórom kościelnym m.in. w Berlinie, Lipsku, Dreźnie, Pradze, Ratyzbonie, Landshut, Monachium, Insbrucku, Weronie, Rzymie, Florencji, Salzburgu, Wiedniu, Krakowie, Wrocławiu, Ciechocinku, Włocławku, Raciążu, Sarnowie). O uroczystości Wniebowzięcia Matki Bożej w katedrze włocławskiej napisał:

„na chórze śpiewa chór pod batutą księdza kanonika Leona Moczyńskiego. W śpiewach przyjmuje udział około 80 osób, są tu chłopcy z miejscowych

⁶⁶ *Rozmaitości*, ŚK, 2(1897), nr 5, s. 114–115.

szkół, ich nauczyciele, urzędnicy i rzemieślnicy. A jak śpiewają, duszę do Nieba przenoszą; przytem wszystko wykonują najściślej wedle rubryk i wymagań kościoła, tu tak dobrze!... To polska Ratysbona. Po sumie składam szacunek księdzu kan. Moczyńskiemu”⁶⁷.

Ks. A. K. po swojej podróży po Europie zachował wspomnienie o Włocławku:

„Rozpatrując się pomiędzy obcymi w stosunkach liturgiczno-muzycznych, przekonałem się, że tam bardzo wiele już zrobiono, ale nie brak jeszcze chwastów i kąkolów; w naszym kraju później wzięto się do dzieła, to też i mniej zrobiono. Najlepszym środkiem do naprawy muzyki jest ciągła, wytrwała praca nad urządzeniem chórów kościelnych; gorące zamiłowanie przepisów kościoła św. i roztropność w ich przeprowadzeniu. Że i w naszym kraju można wykształcić chór znakomity, to mamy przykład na Włocławku, gdzie chór katedralny pod dyrekcją ks. Moczyńskiego może śmiało rywalizować z chórami zagranicznymi”⁶⁸.

O powszechnym uznaniu kompetencji ks. Moczyńskiego jako dyrygenta i chórmistrza świadczy również zwrócenie się do niego przeora Jasnej Góry o. Euzebiusza Rejmana z prośbą o radę, pomoc w zorganizowaniu pracy i wytyczenie kierunków pracy z pięćdziesięcioosobowym amatorskim chórem męsko-chłopięcym, który powstawał u stóp Pani Jasnogórskiej. Na zaproszenie ks. profesora do Włocławka przybył Antoni Łęgosz, dyrygent chóru jasnogórskiego, by przez trzy miesiące pod okiem twórcy Chórów Katedralnych studiować chorał gregoriański, śpiew kościelny, nabierać dyrygenckiego kunsztu i rozmiłowania w tradycyjnej muzyce sakralnej. Po powrocie do Częstochowy Antoni Łęgosz z powodzeniem podjął ze swym zespołem trud, by „należycie i wedle możliwości składać hołd Panu Zastępów w śpiewie”⁶⁹.

* * *

Ks. Leon Moczyński był wybitnym włocławskim cecylianistą. W jego działalności sięgającej poza granice diecezji kujawsko-kaliskiej widać wyraźnie idee przyświecające ratyzbońskim reformatorom muzyki kościelnej na przełomie XIX i XX wieku. Dziś ks. Moczyński jest postacią szerzej nieznaną, choć np. poprzez chór katedralny jego dzieło przetrwało

⁶⁷ *Rozmaitości*, ŚK, 6(1901), nr 2–3, s. 21.

⁶⁸ *Rozmaitości*, ŚK, 2(1897), nr 4, s. 74.

⁶⁹ Por. *Korespondencye*, ŚK, 1(1896), nr 7, s. 110–111.

do naszych czasów. Mam nadzieję, że powyższy artykuł przyczyni się do propagowania jego działalności i wkładu diecezji ze stolicą we Włocławku w odnowę muzyki kościelnej.

FR. LEON MOCZYŃSKI – WŁOCŁAWEK REPRESENTATIVE OF THE CECILIAN CHURCH MUSIC RESTORATION

Keywords: church, music, cecylianism, Włocławek.

Abstract: In the 19th century in Germany there appeared the Church Music restoration movement, called cecylianism. Ratyżbona with the Church Music School became its centre. The graduate of that school was Fr. Leon Moczyński, a priest of Kuyavia-Kalisz diocese. During his over twenty years of activity in Włocławek he propagated the ideas of cecilian movement, founded Cathedral Choirs, cared about organists' education, composed, published, taught classes in Seminary. His work, nowadays mostly unknown, can be a reason to be proud of the Włocławek diocese.

BIBLIOGRAFIA

- Archiwum Diecezjalne we Włocławku, Archiwum Kurii Diecezjalnej we Włocławku, Teczka personalna ks. Leona Moczyńskiego.
- Archiwum Chóru Katedralnego św. Cecylii we Włocławku
Kronika chóru katedralnego św. Cecylii we Włocławku.
Włocławskie Chóry Katedralne – skrypt.
- Adamczyk A., *Od Mahna do Bohma czyli początki przetwórstwa cykorii na Kujawach*, „Biuletyn Przewodnicki” [Oddział Kujawski PTTK], 2009, nr 95, s. 2–7.
- Borowski A., *Mowa na pogrzebie śp. ks. kan. Leona Moczyńskiego, profesora seminarium włocławskiego, dnia 13 czerwca 1914 r.*, KDWi, 8(1914), s. 316–319.
- Chodyński S., *Organy, śpiew i muzyka w kościele katedralnym włocławskim – szkic historyczny*, Włocławek 1902.
- Drewniak J., *Ruch cecylianowski – dzieło odnowy muzyki Kościoła katolickiego XIX wieku*, „Liturgia Sacra”, 12(2006), nr 1, s. 77–95.
- Duda M., *Patriarcha Będziński – Ks. Wincenty Mieczysław Zawadzki 1894–1975*, Będzin 2016.
- Dulisz I., *Feliks Nowowiejski o Szkole Muzyki Kościelnej w Ratyżbonie*, StWar, 51(2014), s. 297–308, DOI: 10.31648/sw.173.
- Filaber A., *Początki ruchu cecylianowskiego i jego wpływ na życie muzyczne w archidiecezji warszawskiej*, „Warszawskie Studia Teologiczne”, 26(2013), nr 1, s. 127–144.
- Gajewski S., *Związek zawodowy organistów w Królestwie Polskim*, RHum, 31(1983), z. 2, s. 213–222.

- Jezusek W., *Ks. Eugeniusz Gruberski w trosce o reformę muzyki i śpiewu kościelnego*, StPł, 1(1973), s. 67–111.
- Kłoczek A., *Organy Jana Spiegla we wrocławskiej katedrze (1893–1989): historia, konstrukcja, struktura brzmieniowa*, StWł, 3(2000), s. 405–417.
- Koenig F., *Absolwenci ratyżbońskiej Szkoły Muzyki Kościelnej pochodzący z diecezji leżących w Europie środkowo-wschodniej do roku 1945*, w: *Cantare amantis est. Wieloautorska monografia naukowa z okazji 80. urodzin ks. prof. dr. hab. Ireneusza Pawlaka*, red. W. Hudek, P. Wiśniewski, Lublin 2015, s. 170–185.
- Korespondencye*, „Muzyka Kościelna”, 10(1890), nr 5, s. 37.
- Korespondencye*, „Śpiew Kościelny”, 1(1896), nr 7, s. 110–111; 2(1897), nr 8, s. 198–199; 3(1898), nr 4, s. 61–62; 14(1909), nr 23–24, s. 369–370.
- Leleń A., *Religijna kultura muzyczna Mazowsza Płockiego 1864–1918*, Płock 2001.
- Literatura*, „Muzyka Kościelna”, 14(1894), nr 1, s. 5–6.
- Makowski H., *Szkoła kościelno-muzyczna w Ratysbonie*, „Przegląd Katolicki”, 33(1895), s. 129–130.
- Mrowiec K., *Polska pieśń kościelna w opracowaniu kompozytorów XIX wieku*, Lublin 1964.
- Nowak J., *Moczyński Leon*, w: *WłSb*, t. 6, red. S. Kunikowski, Włocławek 2011, s. 105–108.
- Nowak J., *Wykładowcy muzyki i śpiewu*, w: *450 lat Almae Matris Vladislaviensis. Księga Jubileuszowa*, Włocławek 2019, s. 190–200.
- Nowowiejski F., *O znaczeniu Ratyżbony dla ruchu kościelno-muzycznego*, cz. 1, „Muzyka Kościelna”, 8(1933), nr 9–10, s. 126–130, cz. 2, MK, 8(1933), s. 158–163.
- Pierwszy wiec duchowieństwa dyecezyi kujawsko-kaliskiej w Włocławku w 1906 r.*, „Wiadomości Pasterskie”, 2(1906), nr 10, s. 616–627.
- Prasał A., *Realizacja postulatów reformy cecylikańskiej na ziemi kłodzkiej*, „Musica Ecclesiastica”, 18(2023), s. 49–68.
- Przewodnik w wyborze dzieł muzyki kościelnej*, „Śpiew Kościelny”, 2(1896), nr 10, s. 150–151.
- Rozmaitości*, „Muzyka Kościelna”, 13(1893), nr 2, s. 15; nr 8, s. 64.
- Rozmaitości*, „Śpiew Kościelny”, 2(1897), nr 4, s. 74; 2(1897), nr 5, s. 114–115; 2(1897), nr 7, s. 161–162; 6(1901), nr 2–3, s. 21; 15(1910), nr 12, s. 189.
- Seminarium diecezjalne. Rozpoczęcie roku szkolnego [1908/1909]*, KDWł, 2(1908), s. 318–320.
- Seminarium diecezjalne. Rozpoczęcie roku szkolnego [1909/1910]*, KDWł, 3(1909), s. 288–293.
- Sprawa organistów i służby kościelnej na pierwszym wiecu Włocławskim*, „Śpiew Kościelny”, 11(1906), nr 21, s. 245–246.
- Stańczak R., *Śp. Ksiądz Leon Moczyński (Wspomnienie pośmiertne)*, „Przegląd Cecylikański”, 1(1919), nr 2, s. 15–16.
- Szygenda Z., *Wykładowcy muzyki i śpiewu*, w: *425 lat Wyższego Seminarium Duchownego we Włocławku. Profesorowie i moderatorzy XX wieku*, Włocławek 1997, s. 123–131.

Teczka personalna Zygmunta Moczyńskiego, https://kpbc.umk.pl/Content/162950/PDF/Moczyński_Zygmunt_115_724_Pom.pdf [10.12.2020].

Tyrała R., *Cecyliński ruch odnowy muzyki kościelnej na ziemiach polskich do roku 1939*, Kraków 2010.

W sprawie organistów diecezji kujawsko-kaliskiej, „Śpiew Kościelny”, 14(1909), nr 20, s. 305–306.

W sprawie organistów, „Śpiew Kościelny”, 14(1909), nr 18, s. 279–285.

Wiśniewski P., *Ksiądz Eugeniusz Gruberski (1870–1923) – reformator muzyki kościelnej w diecezji płockiej*, „Pro Musica Sacra”, 13(2015), s. 203–214, DOI: 10.15633/pms.1121.

Zięba S., *Ks. Eugeniusz Gruberski. Publicysta, kompozytor, reformator muzyki kościelnej*, Warszawa 1988.

Ziółkowski M., *Dyrygenci i chór bazyliki katedralnej we Włocławku w latach 1888–2020*, Włocławek 2023.

http://www.zsmwlo.edu.pl/pl/page,historia_naszej_szkoly,64,3.html [16.12.2020]

<https://historiawloclawka.pl/katedra-wloclawska-1900> [19.12.2020].

<https://historiawloclawka.pl/osoby-zwiazane-z-wloclawkiem/124-konstanty-waberski> [19.12.2020].